FORMACJA I KATECHEZA

15

Wspomnienie Męki Pańskiej, Podwyższenia Krzyża Świętego i Przenajświętszej Krwi.

Alessandro Ciciliani, C.P.

Jubilaeum

Niniejszy numer Biuletynu Formacja i Katecheza podejmuje temat świąt pasjonistycznych, w szczególności trzech, które są nam bardzo bliskie, ponieważ odnoszą się do naszego wyjątkowego charyzmatu. Pomysłodawcą obchdów pierwszego, Uroczystego Wspomnienia Męki Pańskiej (obecnie Święto Tytularne Zgromadzenia), był ks. Tomasz Struzzieri. Założyciel pierwotnie wybrał ks. Candido Costa do tego zadania, ale nie czuł się on wystarczająco na siłach. Kiedy ks. Tomasz został wyniesiony do godności biskupiej (1764), wprowadził obchody tej uroczystości również w diecezjach Amelia i Todi, gdzie służył aż do śmierci. W Zgromadzeniu święto to zaczęto obchodzić w 1776 r. w okresie zwykłym i na początku Wielkiego Postu, ponieważ był to okres karnawału. W tym czasie pasjoniści jeszcze mocniej angażowali się w swoją posługę zadośćuczynienia za grzechy popełnione w tym okresie i dążyli do odnowy świata przez pobożne wspomnienie samej Męki Pańskiej.

W tej uroczystości rozważana jest cała tajemnica męki Jezusa rozpoczynająca się w Ogrodzie Getsemani. Jest to liturgia pełna wdzięczności Panu Jezusowi Chrystusowi, który umierając za nas na krzyżu oddał nam swoje Boskie życie. Jest to także zaproszenie do oddawania czci Chrystusowi Panu, ponieważ przez swoją mękę odkupił świat. Celem uroczystego Wspomnienia męki Jezusa Chrystusa jest wyjednanie u Ojca daru nieustannego odnawiania tego najwyższego dowodu miłości, aby uczestniczyć w chwale Zmartwychwstania.

Św. Paweł wyraził to jeszcze wyraźniej w Godzinie Czytań: *„Kto chce być świętym, kocha wiernie naśladować Boski przykład Jezusa Chrystusa i nie boi się ponieść konsekwencji, kiedy wie, że popełnił grzech. Kto chce być świętym, znajduje radość pozostając w ukryciu przed oczami świata, słodką gorycz i gorzką słodycz. Jego pokarmem jest pełnienie najświętszej woli Bożej we wszystkim. Co dokonuje się pełniej w cierpieniu niż w radości, ponieważ tak jak własna wola łączy się w radości, tak prawdziwy sługa Boży miłuje cierpienie i przyjmuje je z najczystszej woli Pana. Pomijam wiele, co mógłbym powiedzieć, i mówię tylko, że są to cechy charakteru tego, kto chce być święty. Szczęśliwa osoba, która przyobleczona w Jezusa Chrystusa i całkowicie przeniknięta Jego świętymi ranami, jest całkowicie zanurzona i ukryta w ogromnym morzu Bożej miłości i tam, oderwana od wszystkiego, co stworzone, spoczywa na łonie ukochanego Dobra! […] Błagam was, jak tylko mogę, korzystajcie z tej boskiej wiedzy, której suwerenny nauczyciel Jezus Chrystus uczy was w szkole swojej świętej męki, a wy medytujecie nad nią z wiarą i miłością. W tej boskiej szkole musicie nauczyć się pokory serca, miłowania pogardy dla samego siebie i cierpienia w ciszy i nadziei oraz bycia łagodnym, uległym i posłusznym”.* Cała liturgia tej uroczystości – Msza i Liturgia Godzin – ma na celu umożliwienie nam zgłębienia męki Jezusa jako cudownego dzieła Bożej miłości. W ten sposób, nam, uwolnionym od grzechu, Ojciec może dać zbawienie.

Przejdźmy do uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego, które na Wschodzie utożsamiane jest z Paschą i przypomina poświęcenie bazyliki Świętego Grobu w Jerozolimie oraz wydarzenia odnalezienia Krzyża Świętego. Dlatego wywyższanie Krzyża jako narzędzia śmierci, które stało się źródłem życia, jest powodem do radości. Data 14 września związana jest z rokiem 335 n.e., kiedy relikwie Krzyża Świętego zostały uroczyście wystawione na zakończenie konsekracji bazylik konstantyńskich. Połączenie *„śmierci-życia”* oraz *„porażki-zwycięstwa”* jest również omówione w przedmowie: *„Panie święty, Ojcze wszechmogący, wiekuisty Boże; Któryś zbawienie rodzaju ludzkiego na drzewie Krzyża dokonał, aby skąd śmierć początek wzięła, stamtąd i życie zmartwychwstało i aby ten, który na drzewie zwyciężył, przez drzewo również był pokonany.”* Święto obchodzone jest od czasów Założyciela jako Święto Tytularne Zgromadzenia i wciąż pozostaje jednym z najbardziej reprezentatywnych przejawów duchowości pasjonistycznej. W rzeczywistości, my, pasjoniści, otrzymujemy przywilej odprawiania zawsze pierwszych Nieszporów.

Ponownie pomagają nam słowa Założyciela: *„Czy obchodziliście uroczyście święto Triumfu Świętego Krzyża? Odpowiadasz „tak”, ale czy wiesz, co naprawdę mam na myśli? Święto Krzyża obchodzone jest co chwilę w wewnętrznej świątyni prawdziwych miłośników Ukrzyżowanego. Jak to jest obchodzone? Już wyjaśniam. Jest celebrowane duchowo w cichym cierpieniu, bez wsparcia jakiegokolwiek stworzenia. Ponieważ święta obchodzone są z radością, miłośnicy Ukrzyżowanego obchodzą święto krzyża w wewnętrznej ciszy i cierpieniu, ale z pozorami pogody ducha i radości. W ten sposób uczta jest ukryta przed stworzeniami i objawiona tylko Najwyższemu Dobru.*

Nazywamy to ucztą, ponieważ karmimy się wolą Ojca, tak jak była to nasza ukrzyżowana Miłość. Cóż to za słodkie pożywienie! Potrawy przyprawiane są na różne sposoby, raz bólem cielesnym lub psychicznym, innym razem niezrozumieniem, fałszem i pogardą. O, jak słodko jest podniebieniu duszy, która delektuje się nimi w czystej wierze i świętej miłości, w ciszy i nadziei!"

Zjednoczenie z Bogiem dokonuje się poprzez miłość, która pozostaje wierna pomimo prób i cierpień. Dlatego też celem obchodów święta Podwyższenia Krzyża jest przeżycie na ziemi tajemnicy miłości Boga Ojca, który chciał nas zbawić przez śmierć Chrystusa na krzyżu, Jego Syna, abyśmy mogli cieszyć się owocami odkupienia w niebie.

Trzecie święto to Święto Przenajdroższej Krwi Jezusa obchodzone 1 lipca. Św. Wincenty Maria Strambi (1745–1824), na prośbę św. Gaspare del Bufalo, założyciela Misjonarzy Krwi Przenajdroższej, napisał książkę o miesiącu lipcu, poświęconym Krwi Jezusa. Święto obchodzone już wcześniej w niektórych zgromadzeniach, zostało oficjalnie przydzielone pasjonistom w 1773 roku. Pius IX rozszerzył je na cały Kościół (1849), Pius X wyznaczył dokładną datę - 1 lipca (1914), a Pius XI z okazji Jubileuszu Odkupienia (1934), podniósł ją do rangi uroczystości. Paweł VI (1969) połączył ją z „Uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa", przyznając jednocześnie Zgromadzeniu oddanym Krwi Chrystusa prawo do dalszego jej celebrowania 1 lipca.

Liturgia święta wielokrotnie przypomina o związku Odkupienia z Krwią Chrystusa. I tak w drugim czytaniu Oficjum święty biskup pasjonista Wincenty Strambi precyzuje cechy świętej Krwi: „W tej krwi grzesznicy odnajdują wolę nawrócenia, a sprawiedliwi siłę do wytrwania. Na mocy tej Boskiej Krwi otrzymujemy przebaczenie grzechów, zwycięstwo w pokusach, siłę do pokonania piekielnego wroga i skuteczną pomoc łaski, by wytrwale kochać Boga aż do śmierci. Ta krew karmi gorliwość apostołów i podtrzymuje odwagę męczenników. Wzbudza pokutę u wyznawców wiary i strzeże czystości dziewic. W rzeczywistości całe dobro, które błogosławi każdą duszę, wypływa z tej najcenniejszej Krwi".

Krew jest najbardziej wyrazistym znakiem komunikowania najwyższego stopnia miłości jako daru życia dla innych. To wyraźny i wyjątkowy znak, który Jezus wybrał, kiedy całkowicie ofiarował się za nas podczas swojej męki. Wymowna symbolika tej Krwi wprowadza nas w relację i objawia nam, kim jesteśmy, ponieważ pijąc Krew Jezusa, dostajemy własne życie.

Dlatego celem celebrowania tego święta jest medytacja nad Krwią Chrystusa przelaną na krzyżu, abyśmy mogli doświadczyć bezinteresowności naszego odkupienia i być zdolni do dalszego dzieła miłosierdzia Ojca, aby otrzymać owoce Jego zbawienia.

Odkrycie i pogłębienie naszego uznania dla tych trzech świąt liturgicznych, a także wszystkich innych związanych z naszym charyzmatem, staje się istotne dla odnowy naszej misji poprzez udział w męce Jezusa, wzmacniając naszą tożsamość i poczucie przynależności. Pamiętamy o związku między lex credendi (wyznaniem wiary), lex celebrandi (celebracją chrześcijańskiej tajemnicy), lex vivendi (życiem w Chrystusie) i lex orandi (modlitwą chrześcijańską). To, o co się modlimy, jest związane z tym, czym żyjemy, a to, czym żyjemy, jest bezpośrednią konsekwencją celebracji liturgicznej i wyrażania tego, w co wierzymy. Dla nas pasjonistów zaproszenie Jezusa do naśladowania Go w szczególny sposób, aby dojść do komunii z Nim, jest wyraźnie wyrażone w liturgiach, które są wyrazem charyzmatu św. Pawła od Krzyża i charyzmatu zgromadzenia pasjonistów. Wierne ich celebrowanie i przeżywanie pozwalają nam skutecznie podtrzymywać pamięć o męce Jezusa w dzisiejszym świecie. Powierzono nam piękną choć wymagającą misję!